



Kochana Babciu, kochany Dziadku...

■ Jedne z tych dni, których nie da się pominąć w kalendarzu. Dzień Babci i Dziadka to święta, które pozwalają wyrazić w sposób szczególny wdzięczność seniorom rodziny. Bo przecież dziadkowie to nasze drogowskazy, skarbnice historii i moc doświadczeń życiowych, z których warto czerpać.

ELŻBIETA WOŹNIAK-ŁOJCZUK

Mówiąc „dziadkowie”, z pewnością każdy ma swoje skojarzenia. Dla jednych będzie to zapach szarlotki, dla innych długie spacerowanie, a dla kolejnych partia szachów czy warcabów. Ktoś jeszcze powie, że dziadkowie są „od rozpieszczania”. Ale właśnie 21 oraz 22 stycznia role się zamieniają i to właśnie wnuki rozpieszczają dziadków na różne sposoby.

Niespodzianka starannie wybrana

Pomysłów na niespodziankę jest mnóstwo: począwszy od gotowych rynkowych ofert, a skończywszy na kreatywnych pomysłach wnuków, często wspieranych przez rodziców. Mamy więc np. czekolado-

we telegramy, specjalne książki, w których zadaniem dziadków jest spisanie swoich wspomnień, czyli coś na kształt kroniki ich życia. Może być prezent „kulturalny”, czyli bilet do kina, teatru lub na koncert, na który oczywiście wnuki idą wraz z dziadkami.

W modzie są też zakładki do książek, vouchery na sesje fotograficzne z seniorami czy dedykowane kalendarze, w których przy kolejnych miesiącach pojawiają się zdjęcia wnuków. Niezmiennie popularnością cieszą się kubki, magnesy lub breloczki do kluczy, a także koszulki z hasłami typu: „Najlepszy Dziadek na świecie”. Równie dobrze sprawdzają się prezenty użytkowe jak np.: puszką na herbatę z okolicznościowym nadrukiem, pachnące mydło czy poduszki z wyhaftowanym imieniem.

Prezent sercem zrobiony

Wśród pomysłów nie sposób jednak pominąć tych, które cieszą najbardziej, bo są zrobione własnoręcznie i z sercem. W ten sposób powstają np. rysunki z odcisniętymi w kolorowych farbach dłońmi lub stopami dzieci. Wręczone co roku, pozwalają zobaczyć, jak dziecko rośnie i jak się zmienia. Takimi właśnie prezentami Jaś (prawie 7 lat), Witek (4,5 roku) i Alicja (2,5 roku) z małą pomocą rodziców obdarowują swoich dziadków.

U przedszkolaków od lat bezdyskusyjnie królują laurki i wszelkiego rodzaju artystyczne podarunki. - My wytniemy ozdoby z chusteczek i zrobimy wazon - zapowiadają siostry Marysia (lat 5) i Weronika (prawie 7 lat). Będą to flakony decoupage z butelek i przyklejonych do nich wzorów z serwetek, w przygotowaniu których pomoże mama. Ale to nie ko-

niec niespodzianek - dla dziadków przewidziane jest też wierszykowe przedstawienie.

Bliźniaki Ola i Tomek (4 lata) mają inny pomysł: - Zrobimy ramki i będą zdjęcia, a potem laurki.

Natomiast bracia Jaś (5 lat) i Tomek (7 lat) narysują laurki lub zrobią prezenty z masy solnej: - Dziadek dostanie breloczek, a babcia kolorową broszkę.

Filip, uczeń V klasy, planuje kolaż ze zdjęć, w których znajdują się wszystkie najważniejsze rodzinne momenty z ostatniego roku.

Opowiadania i skecze

O święcie dziadków pamiętają nie tylko przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych, ale też gimnazjaliści, którzy również stawiają na prezenty artystyczne. Marta z III klasy gimnazjum nr 49 wyjaśnia: - Zazwyczaj ja

i moi rówieśnicy robimy coś sami. Jeśli ktoś ma zdolności plastyczne, rysuje portret dziadków. Gdy ktoś pisze opowiadania, to właśnie taki prezent wręcza dziadkom. Ja sama w ten sposób zaskoczyłam ich w ubiegłym roku.

Ewa z I klasy gimnazjum siostrza leżjanek: - Szykuję przedstawienie, opowiadam skecze lub tworzę kartę z życzeniami.

Po prostu pamiętać

Niezależnie od inwencji twórczej wnuków i pomocy rodziców, w całym świętowaniu najważniejsza jest pamięć, zwłaszcza jeśli w codziennym zabieganiu brakuje czasu na rozmowę czy bez pośpiechu wypita wspólnie kawa lub herbata. To bycie razem pozwala łączyć pokolenia, słuchać uważnie i patrzeć z innej - doświadczonej - życiowej perspektywy. ●